

# ReTo, Bogowie nocy (feat. ZetHa, prod. Wroobel)

Nigdzie mi się nie śpieszy, małą łyżką pomału  
Dziś zrobiłem wiele rzeczy, plus palenia towaru  
Dupa sprawdza czy spaliłeś tak jak sędzina VARu  
U innego typu na kolanach siedzi na balu  
Jebać takie życie, jebać, jebać takie coś  
Chodź siedzę z nią u mnie, mówi: ale jesteś gość  
My mamy co robić, ty nie wiesz co robić z nią  
Ta dupa to terrorystka, moja kobieta to ziom  
Jak wódeczka jest, jest i zakąska  
Ciągnie ja do mnie jak koczke do dziaśła  
Ciągnie mnie do niej, zawsze ciągnęło do zła  
Czy to mordo kurwa mnie pociągnie do zmian, o  
Ciągnie do złych rzeczy, ciągle ciągnie mnie do zła  
Chcę zło dobrem leczyć, lecz nie wiem czy to coś da

To ciągle we mnie siedzi, bo to ciągle we mnie trwa  
Wypływam na powierzchnię, a wciąż ciągnie mnie do dna

Tak jak kokę do dziaśła (eyy)  
Znowu wołają mnie Bogowie nocy, płyn z nami tam są wiosła (eyy)  
Prawie już widzę brzeg, emkę i kocyk  
Tak jak kokę do dziaśła (eyy)  
Znowu wołają mnie Bogowie nocy, płyn z nami tam są wiosła (eyy)

Tyle ćpunów w całym mieście, nie widziałem tylu jeszcze  
Popatrz, tak się żyje tu na blokach, osiedłowa na okrągło  
Znowu siedzi dobry chłopak, o  
Suki jeżdżą w tę i we w tę, zaraz wrzuca nas na bęben, popatrz  
Komuś przechwycili towar, psu wyjebali na gębę  
Zanim śmieć przeszukał lokal, o  
Ja, nie mamy planu B, tylko A  
My to jak AMG, wy jak wrak  
Towarzyszy nam stres, a wam strach  
My klepiemy biedę, lecz już tylko w zad  
Twoja świnią robi: "Muuu", coś tu nie tak  
Wyjebane w twoje crew, We like a drugs  
Znowu wydaj parę stów, bo przecież to tylko szmal  
Ale kupisz nawet cud, jak dużo masz  
Ja z bratem zarabiam papier i to czysty legal  
Nie sprzedalbym ziomka, ale płyty sprzedam  
Tobie dealer goni szmatę nie torbę, pies cię jebał  
Ty byś nawet gówno zeżarł

To ciągle we mnie siedzi, bo to ciągle we mnie trwa  
Wypływam na powierzchnię, a wciąż ciągnie mnie do dna

Tak jak kokę do dziaśła (eyy)  
Znowu wołają mnie Bogowie nocy, płyn z nami tam są wiosła (eyy)  
Prawie już widzę brzeg, emkę i kocyk  
Tak jak kokę do dziaśła (eyy)  
Znowu wołają mnie Bogowie nocy, płyn z nami tam są wiosła (eyy)